

Sygn. akt III K 208/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Sosiński

Sędziowie SSO Lidia Hojeńska

Ławnicy Urszula Szukalska, Edward Powszek, Michał Howorski

Protokolant Joanna Rowińska

w obecności Sebastiana Chudaszek Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia-Śródmieście

po rozpoznaniu w dniach: 09.09.2016 r. i 13.10.2016 r.

sprawy

R. D.

urodzonego w dniu (...) we W.

syna Z. i S. z domu W.

oskarżonego o to, że :

w dniu 21 listopada 2015 r. we W., w mieszkaniu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pobawienia życia, kilkakrotnie uderzał pięściami w twarz i dwukrotnie nożem w okolice lewej strony klatki piersiowej J. O., w wyniku czego doznał on kilkunastu ran tłuczonych zlokalizowanych na przedniej powierzchni twarzy oraz dwóch ran kłutych klatki piersiowej z przekłuciem żeber, tętnicy międzyżebrowej i płuc z krwawieniem do lewej jamy opłucnowej do drzewa oskrzelowego i zachłyśnięciem krwią, które to obrażenia skutkowały jego zgonem,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego R. D. za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę **13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności**;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 21 listopada 2015 r. godz. 17:10 do dnia 18 października 2016 r.;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego opisanego w wykazie numer (...) k. 279, poz. 18;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca dowody, uznając je za zbędne dla postępowania oskarżonemu R. D. – opisane pod poz. 1, 6-7, 11- 17, według wykazu Nr (...), k. 277-279;

V. na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. składa do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane pod poz. 3-4, 9-10 oraz 19, według wykazu Nr (...), k. 277-279;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K., Kancelaria Adwokacka we W., ul. (...), kwotę 2509,20 zł (dwóch tysięcy pięciuset dziewięciu złotych 20/100) brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu R. D.;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Urszula Szukalska Edward Powszek SSO Marcin Sosiński SSO Lidia Hojeńska Michał Howorski

Sygn. akt III K 208/16

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. D. zamieszkiwał wraz z synem P. D. w mieszkaniu przy ulicy (...) we W.. Lokal ten składał się z przedpokoju, łazienki i jednego pokoju połączonego z aneksem kuchennym.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 372-374,
- zeznania D. K. k.126, 398,
- zeznania A. F. k.122, 398-399,
- zeznania E. B. k. 32-33, 375,
- protokół oględzin mieszkania przy ul. (...) wraz z dokumentacją video oraz fotograficzną k. 17-20, 22, 56,
- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 157-158,
- opinia o oskarżonym wydana przez AŚ we W. k. 163.

R. D. od wielu lat nadużywał alkoholu. Był wówczas agresywny i kłócił się ze swoim synem. W przeszłości stosował przemoc wobec żony i dzieci. Awantury były w jego mieszkaniu codziennością, podobnie jak spotkania towarzyskie, którym towarzyszył alkohol.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 372-374,
- zeznania D. K. k.126, 398,
- zeznania A. F. k.122, 398-399,
- zeznania E. B. k. 32-33, 375,
- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 157-158.

R. D. zwykle spożywał alkohol w swoim mieszkaniu, co do zasady w postaci wódki. Często odwiedzali go w tym celu znajomi. Jednym z nich był J. O.. Mężczyźni poznali się około 7 lat wcześniej. Pierwsze spotkanie zakończyło się kłótnią o konkubinę J. O., która przebywała w mieszkaniu R. D.. W późniejszym okresie mężczyźni utrzymywali kontakty towarzyskie i spożywali wspólnie alkohol. Spotykali się średnio raz w miesiącu. J. O. odwiedzał R. D. w mieszkaniu przy

ulicy (...) i dawał mu zazwyczaj pieniądze na zakup alkoholu, który następnie wspólnie spożywali. R. D. w przeszłości odwiedzał również J. O. i jego konkubinę w ich miejscu zamieszkania.

Dowód:

-częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 62-65, 72, 372-374.

W listopadzie 2015 roku J. O. nie pracował i mieszkał u swojej matki. Utrzymywał się głównie ze świadczeń socjalnych. Z siostrą i córką widywał się sporadycznie. Nadużywał alkoholu, jednak pod jego wpływem zachowywał się spokojnie.

Dowód:

-zeznania pokrzywdzonej A. W. k. 41, 374-375,

-zeznania pokrzywdzonej E. O. k. 143-146, 397-398.

Od poniedziałku 16 listopada 2015 r. R. D. był w ciągu alkoholowym. Spożywał zasadniczo sam 2 pół litrowe butelki wódki dziennie. W środę 18 listopada 2015 r. zadzwonił do niego J. O. i powiedział, że chce się z nim spotkać. R. D. zgodził się i J. O. odwiedził go w mieszkaniu jeszcze tego samego dnia. Mężczyźni kupili 2 butelki wódki, które następnie wspólnie wypili. R. D. wyprosił kolegę z mieszkania, który przyszedł do niego ponownie po północy w dniu 21 listopada 2015 r. Zarówno R. D., jak i J. O. znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Już w przedpokoju doszło do scysji między mężczyznami. R. D. zdenerwował się, ponieważ J. O. obraził jego byłą żonę. W wyniku kłótni doszło w przedpokoju do szamotaniny między mężczyznami, która następnie przeniosła się do części kuchennej mieszkania. R. D. był coraz bardziej agresywny w stosunku do kolegi. Uderzał pięściami w jego twarz. Sąsiadka R. E.B.k słyszała hałas dobiegający z jego mieszkania, jednak nie zareagowała, gdyż takie sytuacje zdarzały się wcześniej w tym mieszkaniu. W pewnym momencie R. D. chwycił znajdujący się w kuchni nóż kuchenny o długości ostrza 17 cm i zadał J. O. z dużą siłą dwa ciosy w okolice klatki piersiowej, pozostawiając nóż w jego ciele. J. O. leżał nieruchomo na podłodze w części kuchennej mieszkania. Rany klute klatki piersiowej o długości kanałów ok. 9 cm i 13 cm spowodowały m.in. uszkodzenie lewego płuca. J. O. zmarł na skutek następowego zachłyśnięcia krwią i krwotoku. R. D. nie wiedział, czy kolega nie żyje. Stwierdził jednak, że J. O. leży w przejściu tuż przy drzwiach do pokoju. Przesunął wobec tego nogi J. O., aby nikt się nie przewrócił wchodząc do pokoju. Następnie kontynuował spożywanie alkoholu i poszedł spać.

Dowód:

-częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 62-65, 72, 372-374,

-zeznania E. B. k. 32-33, 375,

-protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 6,

-protokół oględzin mieszkania przy ul. (...) wraz z dokumentacją video oraz fotograficzną k. 17-20, 22, 56,

-protokół zewnętrznych oględzin zwłok na miejscu zdarzenia k. 23-27,

-protokół oględzin R. D. wraz z materiałem poglądowym k. 28-31,

-protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 45,

-opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dotycząca obrażeń R. D. k. 75-76,

-sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich wraz z dokumentacją fotograficzną k. 109-117,

-sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu w organizmie J. O. k. 119,

-opinia z zakresu badań traseologicznych k. 182-187,

-opinia z zakresu badań biologicznych k. 193-198, 210-222, 228-235.

P. D. - syn oskarżonego nocował tego dnia u swojego kolegi - A. F.. Około południa wyszedł z jego mieszkania i pojechał z kolegą - D. K. na zakupy do centrum handlowego. Około godziny 17:00 P. D. i D. K. udali się do mieszkania przy ulicy (...). P. D. miał wejść na chwilę do mieszkania, aby zostawić konsolę do gry, którą miał ze sobą. D. K. nie wchodził do mieszkania i czekał na zewnątrz na kolegę. P. D. wrócił roztrzęsiony po około 2-3 minutach. Nadal miał ze sobą konsolę. Powiedział koledze, że w mieszkaniu leży na podłodze mężczyzna, zaś jego ojciec śpi. Nie wiedział, czy ten mężczyzna żyje, lecz widział w mieszkaniu krew. D. K. przekonał P. D., że należy zawiadomić Policję. Udali się razem do KP W. i poinformowali dyżurnego o zdarzeniu. Następnie pojechali wraz z funkcjonariuszami do mieszkania przy ulicy (...), gdzie policjanci dokonali zatrzymania R. D..

Dowód:

-zeznania D. K. k.126, 398,

-zeznania A. F. k.122, 398-399,

-protokół zatrzymania R. D. k. 7.

Badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wykazało u R. D. w krytycznym dniu o godzinie 17:56 1,59 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

-protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 6.

Na miejsce zdarzenia przyjechał zespół pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził zgon J. O.. Podczas oględzin miejsca zdarzenia zabezpieczono szereg śladów kryminalistycznych, w tym ślady biologiczne oraz ślad traseologiczny. Ujawniono i zabezpieczono m. in. rozległą plamę koloru brunatnego na szafce kuchennej oraz na podłodze w części kuchennej mieszkania. Ujawniono nóż kuchenny w ciele denata. Zostały ponadto zabezpieczone przedmioty należące do J. O. i R. D., w tym portfele i telefony komórkowe.

Dowód:

-protokół oględzin mieszkania przy ul. (...) wraz z dokumentacją video oraz fotograficzną k. 17-20, 22, 56,

-protokół zewnętrznych oględzin zwłok J. O. k. 23-27,

-protokół oględzin rzeczy zabezpieczonych podczas oględzin miejsca ujawnienia zwłok k. 124-125.

Podczas oględzin R. D. ujawniono i zabezpieczono odzież, którą miał na sobie w chwili zdarzenia. Badania zabezpieczonych na tej odzieży śladów biologicznych wykazały obecność krwi J. O.. Z kolei badania traseologiczne wykazały, iż zabezpieczony na miejscu zdarzenia ślad traseologiczny stanowi odwzorowanie podeszwy, zabezpieczonego podczas oględzin, obuwia R. D.. Na jego ciele ujawniono ponadto obrażenia ciała stanowiące lekkie uszczerbek na zdrowiu. Wybroczyny krwawe i niewielki obrzęk okolicy czołowej lewej i łuku brwiowego lewego, podbiegnięcie krwawe i niewielki obrzęk powieki dolnej oka lewego oraz zaczerwienienie prawej okolicy jarzmowej powstały podczas szarpaniny z J. O. przed zabójstwem. Ślady biologiczne zabezpieczone na kieliszkach pochodziły zarówno od R. D., jak i od J. O.. Również na krawędzi rękojeści noża wyodrębniono profil genetyczny R. D., jak i J. O.. Zabezpieczone na odzieży J. O. ślady krwi okazały się zgodne z jego profilem genetycznym.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 62-65, 72, 372-374,
- protokół oględzin R. D. wraz z materiałem poglądowym k. 28-31,
- opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dotycząca obrażeń R. D. k. 75-76,
- opinia z zakresu badań traseologicznych k. 182-187,
- opinia z zakresu badań biologicznych k. 193-198, 210-222, 228-235,
- protokół pobrania materiału porównawczego od R. D. k. 40,
- sprawozdanie z badań DNA k. 120-121.

Podczas sędowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok J. O. ujawniono wbity w ciało denata nóż kuchenny o całkowitej długości 33 cm oraz długości ostrza 17 cm i szerokości do 2,2 cm. Dowodowy nóż znajdował się na przedniej powierzchni klatki piersiowej, w III przestrzeni międzyżebrowej, w pobliżu lewej linii środkowoobojczykowej. Zabezpieczone narzędzie przebijało sweter i podkoszulkę, które pokrzywdzony miał na sobie w chwili zdarzenia. Nóż został wbity w ciało denata ku dołowi, tyłowi i stronie lewej pod kątem około 70-80 stopni do płaszczyzny czołowej, 15-25 stopni do płaszczyzny strzałkowej, 40 stopni do płaszczyzny poprzecznej. Krawędź ostrza noża została skierowana ku górze.

Badanie wykazało obrażenia ciała powstałe za życia w postaci: złamania żebra VI po stronie prawej, rany tłuczonej oraz podbiegnięć krwawych na głowie, rany tłuczonej wargi górnej, podbiegnięcia krwawe i obrzęki obu warg, ukruszenie zęba 21 oraz dwie rany klute przedniej powierzchni klatki piersiowej, zlokalizowane w II i III przestrzeni międzyżebrowej, po stronie lewej, drążące ku dołowi, tyłowi i stronie lewej, przekłuwające powłoki klatki piersiowej, krawędzie III żebra, z uszkodzeniem naczyń międzyżebrowych, przekłuwające mięszsz płucny lewego płuca, z przekłuciem dolnego oskrzela płatowego, o długości kanałów 9 cm i 13 cm, z obecnością około 500 ml krwi w lewej jamie opłucnowej.

Przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci J. O. były dwie rany klute klatki piersiowej z uszkodzeniem m. in. lewego płuca z następowym zachłyśnięciem krwią i krwotokiem. Obie rany powstały od działania z dużą siłą narzędzia lub narzędzi ostrokończystych, o czym świadczy przekłucie struktury kostnej. Obrażenia te mogły powstać od działania zabezpieczonego w jednej z ran noża w wyniku pchnięcia. Pozostałe zmiany urazowe na ciele denata powstały na krótko przed zgonem od działania narzędzia lub narzędzi tępych lub tępokrawędzistych w mechanizmie czynnym lub biernym. Mogły powstać na skutek pobicia. Z uwagi na lokalizację oraz charakter tych obrażeń nie miały one wpływu na zgon. Badanie ujawniło we krwi denata 2,79 promili alkoholu etylowego. Nie ujawniono natomiast żadnych obrażeń kończyn górnych, będących typowymi obrażeniami obronnymi świadczących o dynamice sytuacji oraz wrywaniu noża.

Dowód:

- uzupełniająca opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej k. 399-400,
- protokół z oględzin i otwarcia zwłok J. O. k. 45,
- sprawozdanie z sędowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich wraz z dokumentacją fotograficzną zapisaną na płycie CD k. 49, 109-117,
- sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu w organizmie J. O. k. 119.

Biegli psychiatrzy rozpoznali u R. D. zaburzenia osobowości oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu, co nie miało jednak znaczenia orzeczniczego. Wykluczyli natomiast upośledzenie umysłowe oraz uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. R. D. nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w krytycznym czasie. Biegli wykluczyli także atypowy bądź patologiczny charakter upicia. Zachowanie oskarżonego w krytycznym czasie nie było wynikiem zaburzeń chorobowych, czy chorobowej motywacji. Wprawdzie do ich ujawnienia przyczynił się spożyty alkohol, lecz R. D. wielokrotnie spożywał alkohol i znał jego działanie. R. D. tempore criminis nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim zachowaniem. Podawana przez niego niepamięć była wynikiem spożytego alkoholu lub przyjętej przez niego linii obrony.

Biegła psycholog stwierdziła, że oskarżony intelektualnie funkcjonuje na poziomie inteligencji powyżej przeciętnej. Rozpoznała ponadto w obrazie jego osobowości cechy nieprawidłowe, utrudniające właściwą adaptację społeczną i psychologiczną. R. D. jest osobą egocentryczną oraz pobłażliwą wobec siebie i swoich czynów. Jest skupiony na sobie i własnych potrzebach. Wykazuje skłonności do wypierania przyczyn swoich trudności i niepowodzeń, a także płytką uczuciowość wyższą i niski krytycyzm. R. D. posiada tendencję do kumulowania negatywnych emocji. Jest osobą umiarkowanie zrównoważoną emocjonalnie, natomiast pojawiają się zachowania agresywne pod wpływem alkoholu. W sytuacjach trudnych sięga po alkohol w celu redukcji napięcia, co z kolei istotnie pogłębia jego problemy przystosowawcze, a także w typowy dla siebie sposób obniża intelektualną kontrolę zachowania. Biegła psycholog wykluczyła natomiast działanie w stanie silnego wzburzenia.

Dowód:

- uzupełniająca opinia biegłej z zakresu psychologii k. 376,
- uzupełniająca opinia biegłych z zakresu psychiatrii k. 376-377,
- opinia sądowo-psychiatryczna k. 243-245,
- opinia sądowo-psychiatryczna po przeprowadzonej obserwacji k. 284-292,
- opinia sądowo-psychologiczna k. 293-300.

R. D. posiada wykształcenie podstawowe i nie ma wyuczonego zawodu. Przed tymczasowym aresztowaniem utrzymywał się z prac dorywczych, głównie jako pracownik budowlany. Jest rozwiedziony i posiada troje dzieci, w tym jedno małoletnie w wieku 13 lat. Mieszkał z synem we W., przy ulicy (...). Zadłużenie za nieopłacony przez niego czynsz sięgnęło w lutym 2016 roku kwoty 37.500 zł. W przeszłości był karany sądownie za przestępstwo niealimentacji. R. D. jest uzależniony od alkoholu. Rodzina nie utrzymuje z nim kontaktu, ponieważ pod wpływem alkoholu był agresywny i zaniedbywał mieszkanie. W przeszłości stosował przemoc wobec żony i dzieci.

Zachowanie R. D. podczas tymczasowego aresztowania nie budziło większych zastrzeżeń. Był krytyczny wobec popełnionych przestępstw, jak i dotychczasowego stylu życia i deklarował jego zmianę.

Dowód:

- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 157-158,
- opinia o oskarżonym wydana przez AŚ we W. k. 163,
- dane o karalności k. 37-38.

R. D. podczas pierwszego przesłuchania w toku śledztwa przyznał się do zabójstwa J. O.. Wyjaśnił, że pokrzywdzony przyszedł do niego bez zapowiedzi. J. O. obraził jego żonę i w związku z tym doszło między nimi do sprzeczki. Zaczęli się szarpać w przedpokoju, a następnie wpadli do pokoju. Mężczyźni bili się pięściami. Oskarżony wyjaśnił, że nie

pamięta, co było dalej. Pamiętał jedynie, że oboje byli zakrwawieni. J. O. leżał zakrwawiony na podłodze i się nie ruszał. R. D. nie pamiętał, czy wbił pokrzywdzonemu nóż w klatkę piersiową. Wyjaśnił natomiast: „Pamiętam, że przestawiłem jego nogi, aby ktoś wchodzący się nie potknął i potem zacząłem dalej pić alkohol. Nie interesowało mnie, czy J. O. śpi, czy nie żyje” (k. 62-65).

R. D. ponownie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 24 listopada 2015 r. (k. 72).

Oskarżony częściowo zmienił swoje wyjaśnienia na rozprawie w dniu 9 września 2016 r. Wyjaśnił przed Sądem, że nie miał zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego. Wskazał, że był w stanie upojenia alkoholowego i nie pamięta nawet tego, że J. O. wszedł do jego mieszkania. Oskarżony podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia i wskazał, że między nim a pokrzywdzonym doszło w krytycznym momencie do szarpaniny w przedpokoju, lecz nie pamięta z jakiego powodu. Wyjaśnił następnie, że w mieszkaniu nikogo więcej nie było. Wskazał, że nigdy wcześniej nie bił się z J. O., choć podczas ich pierwszego spotkania doszło do konfliktu z powodu konkubiny pokrzywdzonego. R. D. powiedział, że J. O. nie był w stosunku do niego agresywny pod wpływem alkoholu. Przyznał również, że zabezpieczony w sprawie nóż kuchenny należy prawdopodobnie do niego i przechowywał go w kuchni. Nie potrafił wyjaśnić natomiast pochodzenia śladów krwi na szafkach przy zlewie. Wyjaśnił również, że po zdarzeniu nie miał świadomości, że J. O. nie żyje. Przyznał przed Sądem, że żałuje swojego czynu (k. 372-374).

W tym stanie rzeczy Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego R. D. nie budzą wątpliwości w zakresie popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku. Zarówno wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, opinie z badań biologicznych, opinie z zakresu medycyny sądowej, sprawozdanie z sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok oraz zgromadzone w sprawie protokoły, dokumentacja i dowody rzeczowe dają pełny i pozbawiony sprzeczności obraz przebiegu wydarzeń, będących podstawą dokonania ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie przyznania się do zabójstwa J. O.. Za wiarygodne Sąd uznał także wyjaśnienia R. D. dotyczące ilości spożywanego alkoholu, jego znajomości z pokrzywdzonym oraz okoliczności pojawienia się J. O. w mieszkaniu przy ulicy (...) we W.. Sąd uwzględnił ponadto wyjaśnienia oskarżonego dotyczące kłótni pomiędzy mężczyznami oraz szarpaniny. Za wiarygodne uznał także wyjaśnienia R. D. w przedmiocie wzajemnego uderzania pięściami oraz jego zachowania po zdarzeniu. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zeznaniach E. B., która słyszała dochodzący z mieszkania sąsiada hałas. Szarpaninę oraz wzajemne uderzanie pięściami potwierdzają także opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dotycząca stopnia i charakteru obrażeń ciała R. D. oraz sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok pokrzywdzonego. Sąd nie dał natomiast wiary oskarżonemu w zakresie podawanej przez niego niepamięci. Sąd miał na uwadze, że w chwili zdarzenia R. D. był w stanie nietrzeźwości, lecz treść złożonych przez niego wyjaśnień jednoznacznie wskazuje, iż niepamięć stanowiła przyjętą przez niego linię obrony. Potwierdza to opinia biegłych psychiatrów i biegłej psycholog. Oskarżony wyjaśnił, że przyczyną kłótni było obrażenie jego żony, zaś po chwili wskazał, że nie pamięta, co było jej powodem. R. D. przedstawił w sposób logiczny kolejność wydarzeń do momentu pchnięcia pokrzywdzonego nożem. Pamiętał także, co się wydarzyło bezpośrednio po zdarzeniu. Wskazał, że przesunął nogi pokrzywdzonego i pił dalej alkohol. Nie pamiętał natomiast pchnięcia pokrzywdzonego nożem, choć sytuacja ta miała miejsce pomiędzy uderzaniem pięściami pokrzywdzonego a spożywaniem alkoholu. Mimo spożycia kolejnej dawki alkoholu oskarżony pamiętał, że poszedł następnie spać. Nie zasługują na wiarę jego wyjaśnienia złożone na rozprawie w zakresie braku zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego. Oskarżony w toku śledztwa przyznał się do popełnienia zabójstwa J. O., następnie przed Sądem zasłaniał się niepamięcią, zaś ostatecznie wskazał na brak zamiaru pozbawienia życia. Podtrzymał przy tym uprzednio złożone wyjaśnienia, w których przyznał się do zabójstwa. Skoro oskarżony nie pamiętał momentu zadania śmiertelnych ran J. O., to nie mógł jednocześnie pamiętać, z jakim zamiarem tego dokonał. W ocenie Sądu oskarżony zmienił w tym przedmiocie swoje wyjaśnienia z upływem czasu na potrzeby przyjętej przez niego linii obrony. Na wiarę w tym zakresie zasługują wobec tego pierwsze wyjaśnienia, złożone krótko po zdarzeniu, bez cech kalkulacji co do

odpowiedzialności karnej. Są one logiczne, spójne i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego sąsiadki - E. B. oraz protokołu oględzin mieszkania wraz z dokumentacją fotograficzną, że krytycznego dnia po północy J. O. przyszedł do mieszkania oskarżonego, będąc w stanie nietrzeźwości. Już w przedpokoju doszło między mężczyznami do kłótni, która przerodziła się w szarpaninę. Następnie mężczyźni wpadli do pokoju i uderzali się nawzajem pięściami. W pewnym momencie R. D. chwycił znajdujący się w zasięgu ręki nóż kuchenny i pchnął oskarżonego dwukrotnie w lewą stronę klatki piersiowej. Po zdarzeniu oskarżony przesunął nogi pokrzywdzonego i wypił kolejną dawkę alkoholu. Następnie poszedł spać i obudził się następnego dnia krótko przed zatrzymaniem.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych A. W. oraz E. O.. Relacja tych świadków jest logiczna i spójna. Zarówno siostra, jak i córka pokrzywdzonego wskazały, że J. O. nie pracował i nadużywał alkoholu. Przed śmiercią mieszkał z matką i pobierał świadczenia socjalne.

Ustalając stan faktyczny Sąd wysoko ocenił zeznania E. B., która scharakteryzowała oskarżonego jako osobę nadużywającą alkoholu. Świadek zeznała, że hałas w mieszkaniu R. D. pojawiał się często i w związku z tym krytycznego dnia nie zareagowała. Wyciszyła nawet ścianę dzielącą ich mieszkania, gdyż R. D. często urządzał spotkania towarzyskie, którym towarzyszył alkohol, zaś w przeszłości stosował przemoc wobec żony i dzieci. Relacja świadka jest logiczna i znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach D. K., A. F. oraz w przeprowadzonym wywiadzie środowiskowym.

Zeznania kolegów P. D. potwierdzają, że oskarżony nadużywał alkoholu i był agresywny pod jego wpływem. Na podstawie zeznań D. K. Sąd ustalił, że krytycznego dnia około godziny 17:00 P. D. wszedł do mieszkania przy ulicy (...), gdzie zastał nieżyjącego już J. O. oraz śpiącego R. D.. Z kolei na podstawie zeznań A. F. Sąd ustalił, iż krytycznego dnia P. D. nie było w mieszkaniu przy ulicy (...), ponieważ nocował u kolegi. Zeznania tych świadków są logiczne, spójnie i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd ustalając stan faktyczny w zakresie powstania śmiertelnych ran klatki piersiowej u pokrzywdzonego uwzględnił sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok. Sąd ustalił na tej podstawie, że oskarżony ugodził pokrzywdzonego dowodowym nożem przecinając naczynia międzybrowe i przekuwając lewe płuco, co z kolei doprowadziło do krwotoku i zachłyśnięcia krwią. Pokrzywdzony przed śmiercią odniósł obrażenia ciała w postaci złamania żebra VI po stronie prawej, rany tłuczonej oraz podbiegnięć krwawych na głowie, rany tłuczone wargi górnej, podbiegnięcia krwawe i obrzęki obu warg, ukruszenie zęba 21. Obrażenia te świadczą o tym, że przed śmiercią J. O. został pobity, co także potwierdził oskarżony w swoich wyjaśnieniach. Sąd ponad wszelką wątpliwość ustalił, że śmiertelne obrażenia powstały od działania z dużą siłą zabezpieczonego podczas sekcji zwłok noża kuchennego o całkowitej długości 33 cm. Dowodowy nóż został ujawniony w ciele denata, zaś oskarżony wyjaśnił, że to prawdopodobnie jego nóż.

O dużej sile ciosu świadczy fakt przekłucia układu kostnego. Sąd miał także na uwadze głębokość ran - 9 cm i 13 cm. Tylko użycie dużej siły powoduje tak głębokie rany oraz naruszenie układu kostnego. Sąd nie miał zatem wątpliwości, że śmiertelne rany klute klatki piersiowej powstały od działania z dużą siłą dowodowego noża.

Sąd wykluczył ewentualne przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania śmiertelnych ran klutych. Jak wynika z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, brak jest u pokrzywdzonego charakterystycznych obrażeń dla samookaleczenia. Godzenie w żebra oraz brak tzw. śladów próbnych czyni tę wersję niewiarygodną. Mając z kolei na uwadze przebieg kanałów ran drążących stromo ku dołowi, a także doświadczenie życiowe Sąd wykluczył możliwość przypadkowego dwukrotnego nadziania się pokrzywdzonego na nóż. Nadzianie się na nóż trzymany szpicem głowni ku dołowi jest co do zasady niemożliwe, zaś dwukrotne przypadkowe nadzianie się na nóż – wysoce nieprawdopodobne.

Mając na uwadze sprawozdanie z oględzin i sekcji zwłok J. O. Sąd ustalił ponadto, że w chwili zdarzenia pokrzywdzony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie laboratoryjne wykazało w jego krwi 2,79 ‰ alkoholu etylowego.

Sąd nie miał wątpliwości, że przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci J. O. była płynność krwi i krwotok. Świadczy o tym wypełnienie dróg oddechowych płynną krwią oraz ogniska zachyłkowe krwią w mięszu płuc i ostre rozcięcie mięszu płuc. Sprawozdanie z oględzin i sekcji zwłok J. O. oraz uzupełniająca opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej zostały wydane w oparciu o wiedzę fachową, są logiczne oraz kompletne i zasługują w pełni na uwzględnienie.

Przebieg zdarzenia potwierdza także opinia z zakresu medycyny sądowej dotycząca obrażeń ciała R. D.. Oskarżony odniósł w wyniku zdarzenia obrażenia ciała stanowiące lekki uszczerbek na zdrowiu. W ocenie Sądu obrażenia te są charakterystyczne dla pobicia, co oznacza, że w istocie przed zabójstwem doszło między oskarżonym a pokrzywdzonym do szarpaniny i wzajemnego uderzania pięściami. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej jest logiczna oraz kompletna i zasługuje w pełni na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny Sąd wysoko ocenił wartość dowodową opinii biegłych psychiatrów. Na jej podstawie Sąd ustalił, że R. D. nie jest chory psychicznie i nie był chory psychicznie w krytycznym momencie. Biegli psychiatrzy stwierdzili, że nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim zachowaniem. Biegli rozpoznali natomiast u oskarżonego zaburzenia osobowości oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu, co nie miało znaczenia orzeczniczego. Na podstawie opinii biegłych psychiatrów Sąd wykluczył atypowy bądź patologiczny charakter upicia alkoholowego tempore criminis. Oskarżony doskonale znał reakcje swojego organizmu na alkohol. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony miał w chwili zdarzenia pełną świadomość znaczenia swojego czynu. Nie ujawniły się żadne okoliczności świadczące o zerwaniu kontaktu z rzeczywistością, wystąpieniu omamów czy urojeń. Mimo podawanej niepamięci oskarżony zapamiętał znaczną część zdarzenia. Wskazał w pierwszych wyjaśnieniach, że pokrzywdzony do niego przyszedł, podał powód scysji. Potrafił także opisać, że do szarpaniny doszło w przedpokoju, a następnie przeniosła się do pokoju. Pamiętał także, że pobił J. O.. W przypadku patologicznego upicia alkoholowego dochodzi do całkowitej niepamięci, a nie tylko częściowej. Pojawia się wówczas agresja nieukierunkowana na konkretną osobę, czy rzecz. Materiał dowodowy jasno wskazuje, iż oskarżony pokłócił się z pokrzywdzonym i skierował na niego swoją agresję. Okoliczności te jasno wskazują, że w chwili zdarzenia oskarżony miał kontakt z rzeczywistością i nie znajdował się w stanie patologicznego lub atypowego upicia alkoholowego. Mając na uwadze treść wyjaśnień oskarżonego oraz uzupełniająca opinię biegłych psychiatrów, Sąd doszedł do przekonania, że podawana przez oskarżonego niepamięć jest wynikiem przyjętej przez niego linii obrony. Wynika to w szczególności z faktu częściowej odmienności złożonych na rozprawie wyjaśnień, w których początkowo oskarżony wskazał przyczynę kłótni, zaś po chwili stwierdził, że nie pamięta powodu konfliktu. Sąd dostrzegł także, że podawana niepamięć dotyczy okoliczności obciążających oskarżonego w postaci szczegółów spowodowania śmiertelnych obrażeń ciała. Opinia biegłych psychiatrów wraz z opinią uzupełniająca zostały wydane w oparciu o wiedzę specjalistyczną, są logiczne, spójne i zasługują w pełni na uwzględnienie.

Z kolei biegła psycholog wskazała na cechy nieprawidłowe w obrazie osobowości oskarżonego, utrudniające właściwą adaptację społeczną i psychologiczną. Na podstawie tej opinii Sąd ustalił, że oskarżony jest osobą egocentryczną i ujawnia niski wgląd w przyczyny swoich trudności i niepowodzeń. R. D. przejawia ponadto skłonność do kumulowania negatywnych emocji, zaś w sytuacjach trudnych w celu redukcji napięcia sięga po alkohol. W oparciu o opinię biegłej psycholog Sąd ustalił, że oskarżony pod wpływem alkoholu przejawia skłonności do zachowań agresywnych. Jest osobą umiarkowanie zrównoważoną emocjonalnie, natomiast w przeszłości zachowywał się agresywnie po spożyciu alkoholu. Potwierdzają to także wyjaśnienia R. D., jak i zeznania świadków: E. B., A. F. oraz D. K.. Na podstawie wskazanych dowodów Sąd ustalił, że po spożyciu alkoholu R. D. z łatwością wyzwał agresję. Sąd wykluczył natomiast działanie oskarżonego w stanie silnego wzburzenia. Alkohol w typowy dla siebie sposób obniża krytycyzm i niewątpliwie stanowi zewnętrzny bodziec wyzwalający agresję w chwili zdarzenia, jednakże oskarżony wielokrotnie wcześniej spożywał alkohol i znał reakcję swojego organizmu. Sąd doszedł wobec tego do przekonania, że oskarżony zdenerwował się, gdy J. O. obraził jego byłą żonę. Z uwagi na stan nietrzeźwości skierował agresję na

pokrzywdzonego. W czasie kiedy uderzał pokrzywdzonego pięściami, agresja w nim narastała. Chwycił następnie za nóż i pozbawił pokrzywdzonego życia, działając w zamiarze bezpośrednim. O wybuchu agresji świadczą także wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazał, że po zdarzeniu spożył alkohol, aby się uspokoić. Biegła psycholog nie stwierdziła natomiast deficytu w zakresie pamięci i koncentracji, co w ocenie Sądu jedynie potwierdza, że podawana przez oskarżonego niepamięć wynika z przyjętej przez niego linii obrony. Opinia biegłej z zakresu psychologii w pełni zasługuje na uwzględnienie, jest bowiem kompletna, logiczna i spójna.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił ponadto opinie biegłych z badań biologicznych oraz z zakresu traseologii. Obecność krwi pokrzywdzonego na odzieży R. D. oraz na dowodowym nożu, jak i pozostawienie przez oskarżonego odwzorowania obuwia na miejscu zdarzenia jednoznacznie wskazują, że R. D. pozbawił życia J. O.. Wskazane opinie są logiczne, spójne i kompletne. Korespondują ponadto z całością materiału dowodowego i wobec tego zasługują w pełni na uwzględnienie.

Sąd nie uwzględnił natomiast dowodów z opinii z zakresu daktyloskopii. Badane ślady daktyloskopijne nie nadawały się do identyfikacji lub nie były porównywane z uwagi na brak odpowiedniego materiału porównawczego. W związku z tym opinie nie zawierały istotnych dla sprawy informacji i nie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w sprawie, a to protokoły oględzin, użycia narzędzia kontrolno-pomiarowego, pobrania materiału porównawczego, sprawozdania z badań, wywiad środowiskowy, karta karna oskarżonego, opinia Aresztu Śledczego we W. o oskarżonym oraz dokumentacja fotograficzna oraz video nie budzą zastrzeżeń w zakresie swojej wiarygodności, a stanowią uzupełnienie okoliczności stwierdzonych na podstawie osobowych środków dowodowych.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości. Oskarżony wypełnił swym zachowaniem wszelkie ustawowe znamiona zbrodni zabójstwa. R. D. działając umyślnie i w zamiarze bezpośrednim pozbawił życia J. O..

Umyślność jest charakterystyczną cechą strony podmiotowej zabójstwa. Zgodnie z definicją zawartą w art. 9 § 1 k.k. zamiar popełnienia czynu zabronionego obejmuje swoim zakresem zarówno sytuację, gdy sprawca chce popełnić taki czyn, jak i sytuację, gdy sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego godzi się na to (zob. Zoll A. Zakamycze 2004 stan prawny: 2004.07.01 Komentarz do art. 13 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski,

P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II). Zamiar sprawcy jest więc faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym jak pozostałe okoliczności popełnienia czynu. Mimo iż zamiar istnieje jedynie w świadomości sprawcy, należy go oceniać mając na uwadze całość materiału dowodowego. Ustalenie tej okoliczności wymaga zatem bezspornego udowodnienia.

Przy ocenie zamiaru popełnienia zabójstwa należy przeanalizować z dużą ostrożnością sposób działania sprawcy, rodzaj użytego narzędzia, siłę zadawania ciosów, liczbę oraz lokalizację spowodowanych obrażeń. W kontekście oceny zamiaru sprawcy często istotną rolę odgrywa także analiza zachowania sprawcy po dokonaniu przestępstwa (zob. postanowienie SN z 20 marca 2015 r., III KK 276/14, LEX nr 1665738). Wniosek dotyczący zamiaru zabójstwa nie może się jednak ograniczać tylko do faktu użycia niebezpiecznego narzędzia oraz sposobu działania, polegającego zwłaszcza na godzeniu w ważne dla życia okolice ciała pokrzywdzonego, lecz powinien znaleźć potwierdzenie w całokształcie okoliczności czynu oraz cechach osobowości sprawcy (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. II AKa 175/15, LEX nr 1993204). O zamiarze sprawcy należy wnioskować na podstawie uzewnętrzniionych przejawów jego zachowania się. Sąd winien mieć na uwadze takie przesłanki natury podmiotowej jak motywacja sprawcy, stosunek do pokrzywdzonego, osobowość i charakter sprawcy, jego dotychczasowy trybu życia, zachowanie się przed i po popełnieniu czynu oraz inne okoliczności świadczące o tym, że sprawca obejmował swoją świadomością skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. II AKa 172/16,

LEX nr 2110587). Sąd przeprowadzając poszczególne dowody i oceniając wskazane okoliczności ustalił ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa w zamiarze bezpośrednim.

Zamiar bezpośredni wiąże się nierozzerwalnie z wolą popełnienia czynu zabronionego. Polega bowiem na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Jest to akt woli, którego zaistnienie uwarunkowane jest świadomością obejmującą okoliczności tworzące zespół znamion przedmiotowych czynu zabronionego.

Ustalony stan faktyczny wskazuje na to, iż oskarżony konsekwentnie dążył do celu w postaci śmierci J. O.. Nie ma większego znaczenia to, że oskarżony nie planował wcześniej zabójstwa. Istotne jest to, że krytycznego dnia bez większego powodu, w trakcie awantury targnął się na życie pokrzywdzonego i konsekwentnie dążył do jego śmierci. Świadczy o tym zarówno fakt uprzedniego pobicia pokrzywdzonego, jak i zadanie z dużą siłą dwóch ciosów nożem w okolice klatki piersiowej. Dla oskarżonego niewystarczający był skutek pobicia w postaci takich obrażeń ciała jak rana tłuczona głowy, czy złamanie żebra. Fakt, że oskarżony sięgnął następnie po nóż kuchenny o długości ostrza 17 cm i zadał nim dwa pchnięcia w ważne dla życia okolice ciała pokrzywdzonego, z siłą wystarczającą dla przekłucia żebra, oznacza, że w istocie konsekwentnie dążył do skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. Zadając ofierze takie obrażenia, w szczególności pchnięcia nożem z długim ostrzem w klatkę piersiową, sprawca musiał się liczyć z koniecznością wystąpienia skutku w postaci zgonu. Na ocenę zamiaru R. D. istotny wpływ miało jego zachowanie po zdarzeniu. Oskarżony przyznał w swoich pierwszych wyjaśnieniach: "Nie interesowało mnie, czy J. O. śpi, czy nie żyje" (k. 62-65). Oskarżony nie tylko spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała skutkujące śmiercią, lecz nie dał mu żadnej szansy na uzyskanie pomocy medycznej. R. D. nawet nie sprawdził, czy pokrzywdzony jeszcze żyje. Fakt, iż w wyniku uzewnętrznienia swojej agresji oskarżony zadał nożem uderzenia w ważne dla zdrowia i życia części ciała człowieka, nie miarkując przy tym siły i kierunku tych uderzeń, świadczy o obojętności wobec skutku, jaki nastąpi w wyniku spowodowanych obrażeń ciała pokrzywdzonego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 września 2015 r., sygn. II AKa 220/15, LEX nr 1927501). Następnie zachowując obojętność oskarżony postanowił przesunąć nogi pokrzywdzonego „...aby ktoś wchodzący się nie potknął”. Okoliczność ta była bezpośrednio po zdarzeniu ważniejsza dla oskarżonego niż udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej. Oskarżony nie próbował zatem zminimalizować skutków swojego działania, co również świadczy o działaniu w zamiarze bezpośrednim.

Fakt, że oskarżony użył noża o długości ostrza 17 cm i zadał pokrzywdzonemu z dużą siłą dwa ciosy doprowadził Sąd do przekonania, że R. D. sukcesywnie wypełniał znamiona zabójstwa w zamiarze bezpośrednim. Nie bez znaczenia jest przy tym osobowość oskarżonego, który przejawia skłonność do kumulowania negatywnych emocji i zachowań impulsywnych po spożyciu alkoholu. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowi to niewątpliwie dowód działania w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia. Jakkolwiek bowiem sama lokalizacja obrażeń z reguły nie może stanowić wyłącznej przesłanki do uznania, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa, to jednak wtedy, gdy obrażenia ciała powstały na skutek działania szczególnie niebezpiecznego narzędzia, może to stanowić dostateczny dowód działania sprawcy z zamiarem zabójstwa. Należy przyjąć, że w takim wypadku śmierć będzie normalnym skutkiem tego rodzaju działania. Nie ulega wątpliwości, że nawet zadanie jednego ciosu nożem determinuje wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego. Tym bardziej zadanie z dużą siłą dwóch ciosów nożem odzwierciedla zamiar odebrania życia. Jest to jedyny logiczny wniosek w wypadku takiego zachowania, jakim wykazał się R. D..

Wobec powyższego, uwzględniając rodzaj użytego narzędzia, osobowość i wiek oskarżonego, rodzaj i lokalizację obrażeń pokrzywdzonego oraz zachowanie sprawcy po zdarzeniu, Sąd uznał, że R. D. obejmował swoją świadomością spowodowanie śmierci J. O.. Zagrożenie w takich warunkach wystąpienia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego jest tak oczywiste, że niepodobna przyjąć, iż oskarżony nie zdawał sobie z tego sprawy. Jeżeli mimo to nie powstrzymał swoich emocji, to oznacza, że dążył konsekwentnie do spowodowania śmierci pokrzywdzonego.

Oskarżony i pokrzywdzony w chwili czynu znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony zna reakcje swojego organizmu na alkohol. Stan ten powodował u R. D. wzrost agresji, której następstwem była eskalacja przemocy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodzi, że nie był to pierwszy raz, kiedy R. D. użył przemocy pod wpływem alkoholu. Użycie alkoholu w znacznej dawce zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahę, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo, dlatego brak u

sprawcy będącego w stanie upojenia alkoholowego wyraźnych i występujących z dużym nasileniem pobudek nie wyłącza w żaden sposób możliwości przypisania mu zbrodni zabójstwa. Zatem również i te okoliczności przemawiają za przyjęciem istnienia po stronie oskarżonego zamiaru popełnienia zabójstwa. Wiele przestępstw, a zwłaszcza zbrodni zabójstwa, dokonywanych jest z reguły w stanie napięcia nerwowego sprawcy, a towarzyszy temu mniejsze lub większe wzburzenie. Sąd zważył, że wprawdzie zachowanie oskarżonego powstało nagle pod wpływem emocji, lecz oskarżony obejmował swoją świadomością przestępcze działanie /por. postanowienie SA w Rzeszowie z dnia 23 grudnia 1993 roku, II Akr 191/03/.

Biegła psycholog wskazała, iż w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 148 § 4 k.k. - stan silnego wzburzenia. Oskarżony miał pełną świadomość, że jego działanie może wyczerpywać znamiona zbrodni zabójstwa i konsekwentnie do tego dążył.

Tym samym zachowanie R. D. wyczerpało istotę zamiaru bezpośredniego, która sprowadza się do tego, że sprawca chce popełnić określone przestępstwo.

Całokształt okoliczności podlegających ocenie prowadzi ponad wszelką wątpliwość do przekonania, że R. D. działał w zamiarze bezpośrednim.

Znamiona strony przedmiotowej zabójstwa realizuje każdy, kto swym zachowaniem doprowadza do śmierci człowieka, jeżeli pomiędzy tym zachowaniem a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego zachodzi związek przyczynowo skutkowy. Jest to przestępstwo materialne, którego skutkiem jest śmierć człowieka. Sąd nie miał wątpliwości, że R. D. swym zachowaniem doprowadził do pozbawienia życia pokrzywdzonego. Działał przy tym w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim pozbawienia go życia. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że oskarżony wypełnił swym zachowaniem znamiona zabójstwa, zarówno strony podmiotowej, jak i strony przedmiotowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i przypisał R. D. popełnienie zbrodni z art. 148 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Podkreślenia wymaga fakt, że dyrektywy wymiaru kary są objęte zasadą swobodnego sędziowskiego uznania (zob. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, LEX nr 736755).

Sąd wymierzając oskarżonemu karę zważył całokształt okoliczności dotyczących jego osoby. R. D. dopuścił się zbrodni zabójstwa. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie postać zamiaru sprawcy oraz stopień szkodliwości jego czynu. Dokonując zabójstwa działał on bowiem z zamiarem bezpośrednim. Sąd miał na względzie, że nie było to działanie zaplanowane. Nagłość zamiaru oskarżonego wyznacza stopień jego winy, zawsze niższy w przypadku zamiaru nagłego niż w przypadku przestępczych działań planowanych. Z kolei stopień winy limituje wymiar kary zgodnie z treścią art. 53 § 1 k.k. Sąd miał jednak na uwadze wyjątkowo naganne zachowanie oskarżonego bezpośrednio po zdarzeniu. Oskarżony nie udzielił bowiem żadnej pomocy pokrzywdzonemu. Wskazał wręcz, że nie interesowało go, czy J. O. poniósł śmierć. Skupił się natomiast na tym, by przesunąć jego nogi, a następnie spożywał alkohol. Ostatecznie poszedł spać pozostawiając w tym samym pomieszczeniu konającego J. O.. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zupełnie inaczej należy oceniać zachowanie tych sprawców, którzy pokrzywdzonemu znajdującemu się w stanie

zagrożenia życia dają szansę na uzyskanie pomocy niż tych, którzy świadomie go takiej szansy pozbawiają (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn.

II AKa 435/15, LEX nr 1979361).

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał również na uwadze dyrektywę społecznego oddziaływania kary. Wskazać trzeba, iż dyrektywa ta, ujęta jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, związana jest ściśle z dyrektywą stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz dyrektywą stopnia winy. Należy przy tym podkreślić, iż realizacja tych dwóch dyrektyw stanowi jeden z warunków skutecznego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tylko bowiem kara sprawiedliwa, współmierna do stopnia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, a przy tym wymierzona w granicach winy sprawcy, może mieć pozytywny wpływ na społeczeństwo (por. Zofia Sienkiewicz (w:) A. Wąsek, Kodeks Karny. Komentarz, t. II, Gdańsk 1999). Okoliczność nieuchronności ukarania z punktu widzenia społecznego oddziaływania kary jest szczególnie istotna /zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2012 r., II AKa 307/12, LEX nr 1236130/.

Przy ocenie społecznej szkodliwości zarzucanego czynu Sąd brał pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy. Wymierzając R. D. karę Sąd miał na uwadze, iż czyn, którego się dopuścił, obarczony jest najwyższym stopniem społecznej szkodliwości z uwagi na naruszenie najwyższej chronionego prawnie dobra, jakim jest życie i zdrowie człowieka.

Pojęcie „stopień społecznej szkodliwości” nie jest ogólnikiem wykorzystywanym dla uzasadnienia dowolnych ocen. Jest to tzw. kategoria ogólna, a to ocena wynikająca z objętych nią przesłanek. Pojęcie to wyraża łączną miarę czynu przestępczego, obejmującą jego elementy przedmiotowe i podmiotowe. Uwzględnianie stopnia społecznej szkodliwości czynu oznacza uwzględnianie poziomu ujemnej wagi ocenianego czynu. W owej szkodliwości wyraża się przede wszystkim odebranie życia ludzkiego, będącego dobrem samym w sobie i jednocześnie dobrem najwyższym. Ocena podmiotowa zaś wyraża sposób działania sprawcy, wskazujący – wraz z motywacją czynu – na stopień nasilenia jego złej woli względem norm prawnych, a więc i prawdopodobieństwo ponownego zagrożenia przezeń społeczeństwu czy jednostkom, istotne dla wybrania dyrektywy prewencyjnej wymiaru kary.

Niewątpliwie jednak zarówno czyny zakwalifikowane z art. 148 k.k., jak i ich sprawcy ze względu na postać zamiaru oraz okoliczności zdarzenia podlegają znacznemu zróżnicowaniu i w związku z tym różnej ocenie.

Okolicznością obciążającą oskarżonego jest popełnienie zbrodni zabójstwa w zamiarze bezpośrednim, pod wpływem alkoholu, zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu, jak i uprzednia karalność za przestępstwo.

Sąd uznał natomiast jako okoliczności łagodzące przyznanie się do popełnienia zabójstwa oraz skruchę wyrażoną na rozprawie głównej. Okoliczności te nie mogły jednak znacząco wpłynąć na wymiar kary za dokonanie zbrodni zabójstwa. Z tego powodu Sąd wymierzył oskarżonemu karę 13 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 53 k.k. Sąd wymierzył karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, kierując się jednocześnie dyrektywami zawartymi w art. 53 § 2 k.k.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie uwzględnił wniosku Prokuratury o wymierzenie oskarżonemu za zabójstwo J. O. kary 25 lat pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności Sąd uznał, iż karą adekwatną do popełnionego czynu, a zarazem realizującą ustawowe cele będzie kara 13 lat pozbawienia wolności. Sąd miał szeroki wachlarz wymierzenia kary od 8 lat aż po najcięższą z nich w postaci dożywotniego pozbawienia wolności. Kara 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności ma charakter eliminacyjny, gdyż ze względu na bardzo długi czas izolacji skazanego trudno przypisywać jej pełnienie jakiegokolwiek funkcji resocjalizacyjnej. Stosować je należy w wypadkach najcięższych. Kary eliminacyjne są konieczne w stosunku do sprawców, których czyny charakteryzują się wyjątkowością na tle innych przestępstw tego samego typu. Ustalenie, że stopień winy i stopień społecznej szkodliwości danej zbrodni są bardzo wysokie, jest przesłanką konieczną, ale niewystarczającą dla wymierzenia kary 25 lat pozbawienia wolności. Nawet bowiem najwyższy stopień społecznej szkodliwości i

stopień winy nie uprawnia do orzeczenia tej kary, jeżeli wzgląd na wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary wskazuje, że kara w mniejszym wymiarze zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także osiągnie cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do sprawcy. Sąd miał na względzie fakt, że uprzednia karalność oskarżonego dotyczy przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., nie zaś przestępstwa z użyciem przemocy. Sąd analizując osobowość sprawcy oraz całokształt okoliczności sprawy, w tym zachowanie oskarżonego w warunkach izolacji dostrzegł pozytywną prognozę i możliwość resocjalizacji podczas odbywania bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Z kolei kara ukształtowana w niższym wymiarze byłaby karą nadmiernie łagodną, gdyż nie uwzględniałaby naruszonego dobra oraz okoliczności obciążających R. D.. Sąd miał na uwadze sposób dokonania zabójstwa. R. D. pobił pokrzywdzonego, a następnie zadał mu z dużą siłą dwa pchnięcia nożem w okolice klatki piersiowej. W tej sytuacji orzeczenie kary niższej raziłoby łagodnością. Dostrzegając konieczność długotrwałego wychowawczego oddziaływania, jak również uwzględniając potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przez odpowiedni dobór kar Sąd orzekł karę 13 lat pozbawienia wolności.

Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia wniosku obrońcy o zmianę kwalifikacji prawnej czynu i wymierzenie kary za przestępstwo z art. 156 § 1 i 3 k.k. Oskarżony wypełnił bowiem swym zachowaniem znamiona zbrodni z art. 148 § 1 k.k.

W ocenie Sądu orzeczona kara 13 lat pozbawienia wolności stanowi wystarczający okres izolacji. Założeniem kary, także tej wymierzonej oskarżonemu, jest, aby oskarżony potrafił prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie z poszanowaniem porządku prawnego. Sąd uwzględnił również wyrażony przez oskarżonego krytyczny stosunek do swojego czynu. Okoliczność ta przemawia za tym, że u oskarżonego rozpoczął się proces resocjalizacji.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Sąd orzekł zgodnie z dyspozycją art. 44 § 2 k.k. przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego opisanego w wykazie numer (...) k. 279, poz. 18.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd rozstrzygnął w przedmiocie dowodów rzeczowych opisanych pod poz. 1, 6-7, 11-17, według wykazu Nr (...), k. 277-279. Biorąc pod uwagę, iż przedmiotowe dowody stały się zbędne dla postępowania karnego, należało je zwrócić osobie uprawnionej.

Zgodnie z treścią art. 231 § 1 k.p.k. Sąd złożył do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane pod poz. 3-4, 9-10 oraz 19, według wykazu Nr (...), k. 277-279 z uwagi na powstanie wątpliwości co do osoby uprawnionej do ich odbioru.

Sąd zasądził na rzecz adw. K. K., Kancelaria Adwokacka we W., ul. (...) kwotę 2509,20 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu R. D.. Zasądzona kwota wynika z ilości przeprowadzonych rozpraw oraz udziału w toku postępowania przygotowawczego.

Zgodnie z treścią art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i zaliczył je na rachunek Skarbu Państwa. Sąd mając na uwadze możliwości finansowe oraz sytuację rodzinną oskarżonego uznał, że uiszczenie kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

SSO Marcin Sosiński SSO Lidia Hojeńska